

OLIWKA BRAZIL, Karaluchy (feat. Białas)

Idziesz do mnie lekkim krokiem
Na bucie z systemem
Wiem, że fajne cycki mam i włosy, kurwa ładną cerę
Kumpel od wizażu, wiadomo, musi być gejem
Bo gdyby był hetero, chciałby zbadać fiutem teren
Za dużo mam futerek, które chamom imponują
Wyglądasz jak dziwka dlatego wciąż Cię kupują
Ja wyglądam jak misja z GTA z helikopterem
Nie możesz mnie zdobyć, przyjechałeś tu rowerem, CJ
Milion dolarówek, o ya, ty zwierzaku
Przestań lizać moje buty, bo trafisz do piachu
Tamta ma ruchy jakby najadła się kwasu
Na Opolu byłaś grzeczna, ty weź coś zarapuj kurwo

Ka-karaluchy już wychodzą z nory, obserwują moje ruchy
Chcą wejść w moje buty, albo nosić moje ciuchy
Za plecami ploty chcą się dobrać mi do dupy
Te jebane karaluchy
Ka-ka-karaluchy już wychodzą z nory, obserwują moje ruchy
Chcą wejść w moje buty, albo nosić moje ciuchy
Za plecami ploty chcą się dobrać mi do dupy
Te jebane karaluchy

A ta, kurwa, po co tutaj przyszła?
Jak to po co?
Przyszła, bo chce dać mi dupy
Domu z nią nie stworzysz, mordo
Mimo, że to pustak
Nie kłam, bo nie po to ktoś Ci kupił nowe usta
Może zmienimy tytuł tego kawałka na 'Muchy'
Bo wyglądasz jakbyś przepłynęła morze gówna
Choć raperem jestem znanym z dużych wynagrodzeń
Często mówią na mnie kelner, daję budyn i odchodzę
Ciagle patrzysz mi na buty, kminisz jaki to jest model
Aż nie widzisz swojej suki, która leży mi przy nodze
Za 3, 2, 7
Prowokatorzy zmyślą, że Białas na sto procent był w Brazylii
Wsadzają kij w mrowisko, to dlatego, że nie chcą ich dziewczyny

Ka-ka-karaluchy już wychodzą z nory, obserwują moje ruchy
Chcą wejść w moje buty, albo nosić moje ciuchy
Za plecami ploty chcą się dobrać mi do dupy
Te jebane karaluchy
Ka-ka-karaluchy już wychodzą z nory, obserwują moje ruchy
Chcą wejść w moje buty, albo nosić moje ciuchy
Za plecami ploty chcą się dobrać mi do dupy
Te jebane karaluchy